

RECENZJE

VII sesja kolbiańska: „Maksymilian Kolbe – święty, lider, wydawca”. Kraków 13 października 2008 r.

13 października br. Wyższe Seminarium Franciszkanów w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej po raz kolejny gościło uczestników naukowej sesji kolbiańskiej. Tegoroczne spotkanie upłynęło pod znakiem przypadających w tym czasie rocznic związanych ze św. Maksymilianem: 25-lecie kanonizacji, 90. rocznica założenia Rycerstwa Niepokalanej, 85. rocznica wydania pierwszego numeru „Rycerza Niepokalanej” i 80. rocznica założenia Niepokalanowa.

Naukowa refleksja nad duchową spuścizną św. Maksymiliana odbyła się już po raz siódmy. Organizatorami tego spotkania oprócz Wyższego Seminarium były: Instytut Studiów Franciszkańskich, krakowski klasztor Franciszkanów, Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Ludzkiego oraz Stowarzyszenie „Rycerstwo Niepokalanej” Polski Południowej. Organizatorzy jako przedmiot naukowej dyskusji zaproponowali temat: „Maksymilian Kolbe – święty, lider, wydawca”.

*Na pierwszy rzut oka wygląda jakby na nasze spotkanie zostały zaproponowane tematy niewiele powiązane ze sobą. Jest to jednak wrażenie mylne, bo wszystkie te zagadnienia łączy w sobie św. Maksymilian Kolbe – mówił wprowadzając w tematykę sesji rektor WSD Franciszkanów, o. dr Marian Gołąb. Zwrócił też uwagę na liczne związki św. Maksymiliana z krakowskim klaszturem franciszkanów, dzięki któremu *miejsce to jest uprzywilejowane, ale równocześnie zobowiązane, by zgłębiać myśl Świętego*. Powitał też przybyłych na sesję: o. prowincjała Krakowskiej Prowincji Franciszkanów – o. Kazimierza Malinowskiego, przedstawiciela klasztoru w Niepokalanowie – o. dra Romana Soczewkę, delegata generalnego Anglii – o. Jamesa McCurry, przedstawicieli Instytutu Studiów Franciszkańskich – o. Stanisława Mazgaja i o. Pawła Srokę, delegacje wspólnot Stowarzyszenia „Rycerstwo Niepokalanej” z terenu Krakowa i Małopolski wraz z Wiceprezesem Narodowym Stowarzyszenia – o. Krystianem Zmudą. W trakcie sesji dołączył również Generał Zakonu Franciszkanów – o. Marco Tasca.*

Maksymilian Kolbe – święty

Refleksję na temat świętości na kanwie życia św. Maksymiliana podjął prodziekan Wydziału Teologii KUL i prezes Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości – ks. prof. dr hab. Marek Chmielowski.

Próbował on odpowiedzieć zebranych na pytanie: *Jaka świętość dzisiaj?* W swojej wypowiedzi prelegent podkreślił doniosłość przypomnianej przez Sobór Watykański II prawdy o powszechnym powołaniu do świętości. Odpowiedzi na pytanie o kształt tej świętości poszukiwał w rozwijającym myśl Soboru nauczaniu Jana Pawła II. Za bardzo ważną uznał sformułowaną przez papieża Polaka definicję świętości *jako wysokiej miary zwyczajnego życia chrześcijańskiego*. Jego zdaniem kluczowe jest pojmowanie świętości jako czegoś oczywistego w codziennym życiu. Obok różnych form świętości, adekwatnych dla poszczególnych stanów, Jan Paweł II akcentował też bardzo świadectwo męczeństwa. Świadczą o tym dokonane przez niego liczne akty beatyfikacji i kanonizacji. Zdecydowana większość spośród ponad 1300 osób wyniesionych przez niego na ołtarze to męczennicy naszych czasów. Oprócz tego w tej grupie znajdują się duchowni założyciele zgromadzeń zakonnych, misjonarze, ale też świeccy, małżonkowie, wdowy, dzieci, młodzież i święci pełniący dzieła miłosierdzia, reprezentujący różne stany Kościoła, strony świata, środowiska. *Ze wszystkich zakamarków Kościoła Jan Paweł II wydobywał heroiczne przykłady świętości* – mówił ks. prof. M. Chmielnicki.

Ponadto ważnym kontekstem rozważań o świętości są zdaniem prelegenta potrzeby i oczekiwania współczesnej Europy, którą – jak mówi Benedykt XVI – trawi poważna choroba ducha: horyzontalizm, przejawiający się w sprowadzaniu wszystkiego do wymiaru wyłącznie ludzkiego. Stąd według Prezesa Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości kluczowe we współczesnym rozumieniu i przeżywaniu chrześcijańskiego powołania do świętości jest zdanie z encykliki „Redemptor hominis”: *Człowiek jest drogą Kościoła, drogą zadaną mu przez Chrystusa*. Podsumowując ten problem prelegent stwierdził: *Współczesna świętość musi zauważyć człowieka, nie tylko Boga ale też człowieka*. Porównał świętość do transparentu, rozpostartego między dwiema kolumnami: Bogiem i człowiekiem; między teocentryzmem a personalizmem.

Na tym tle świadectwo świętości o. Maksymiliana Kolbego jawi się jako nad wyraz aktualne, zwłaszcza w jego geście dobrowolnej ofiary życia za drugiego człowieka w Oświęcimiu. Właśnie tam Szaleniec Niepokalanej dał się szczególnie poznać jako obrońca ludzkiego życia i godności oraz świadek nadziei. *Św. Maksymilian jest świętym na nasze czasy; świętym, który nigdy się nie zestarzeje* – zakończył swoje wystąpienie ks. prof. M. Chmielnicki.

Maksymilian Kolbe – lider

Drugim tematem, podjętym w kontekście przeżywanych rocznic, było zagadnienie związane z ruchami w Kościele. Jego inspiracją stał się fakt, że św. Maksymilian, na długo wyprzedzając myśl Soboru Watykańskiego II o apostołacie świeckich, założył już w 1917 r. ruch Rycerstwo Niepokalanej, które ten ideał realizowało. W związku z tym organizatorzy sesji poprosili dr Andrzeja Sionka, wykładowcę Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz prezesa stowarzyszenia „En Christo – katolicy dla obrony życia, ewangelizacji i jedności chrześcijan” o zajęcie się zagadnieniem *Kościół – ruchem czy ruchy w Kościele?*

Podobnie jak przedmówca, dr A. Sionek wspierał się obficie autorytetem nauczania papieża Jana Pawła II, który wielokrotnie wyrażał swoje pozytywne nastawienie do działających wewnątrz Kościoła ruchów, upatrując w nich bardzo ważny owoc odnowy posoborowej, źródło apostołskiego dynamizmu oraz narzędzie nowej ewangelizacji i aktywności misyjnej. Jan Paweł II również często nazywał owe ruchy „Nową Pięćdziesiątnicą”, gdyż odzwierciedlają Tajemnicę, z której zrodził się Kościół i w której wciąż rodzi się na nowo. Aby ruch mógł stać się rzeczywistością komplementarną, jego charyzmat (specjalna łaska) musi połączona być z instytucją (aprobata) Kościoła. Każdy ruch, zdaniem prelegenta, prezentuje pewien sposób nowego odczytania przesłania chrześcijańskiego. Wielość ruchów we współczesnym Kościele jest więc świadectwem bogactwa Ducha Chrystusowego. Wśród specyficznych właściwości ruchów dr Sionek wymienił: ich jedność z Kościołem, zaangażowanie głównie osób świeckich, własna droga w wierze i bazowanie na określonym charyzmacie założyciela, zaś jako ostateczne kryterium weryfikacji ruchu podał świętość jego członków. Tak rozumiane ruchy oddziałują na rzeczywistość Kościoła, gdyż ich powszechne posłannictwo ożywia Kościoły lokalne. *Zarówno ruchy w Kościele, jak i Kościół ruchem, ale nie bez ruchów* – konkludował prelegent, zachęcając, by zawarte w ruchach charyzmaty dobrze przyjmować i realizować w służbie Kościołowi powszechnemu oraz dialogowi ekumenicznemu.

Maksymilian Kolbe – wydawca

Ostatnie wystąpienie tegorocznej sesji kolbiańskiej związane było z podjętą 85 lat temu przez św. Maksymiliana działalnością wydawniczą. Dotyczyło ono bowiem problemu, czy i jak można dzisiaj ewangelizować przez prasę. Temat ten przybliżył zebrany prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Ludzkiego oraz współwydawca wielu czasopism religijnych, obecnych na polskim rynku – dr inż. Antoni Zięba.

Swój referat rozpoczął powołaniem się na Sobór Watykański II, który w jednym z dokumentów używanie środków społecznego przekazu w dziele

ewangelizacji nazwał obowiązkiem Kościoła. Zdanie to kilkadziesiąt lat wcześniej sformułował już św. Maksymilian, kiedy mówił, że nie można zaniedbać najsilniejszej współczesnej broni – prasy. Jako przykład prelegent przywołał też postać bł. Bronisława Markiewicza, który w swojej autobiografii opisywał, jak to przez publikacje prasowe najpierw odszedł od Boga, a potem do niego powrócił.

Dr A. Zięba z ubolewaniem stwierdził, że w dziedzinie ewangelizacji przez prasę jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia, gdyż obecnie tylko 1% prasy w Polsce to prasa katolicka, a znaczny procent pozostałej promuje treści antychrześcijańskie i deprawujące. Na terenie mediów widać np. wyraźne zmaganie się cywilizacji życia i cywilizacji śmierci.

Prelegent zwrócił też uwagę na niebezpieczeństwo, jakie stwarza wpływ wrogiej Kościołowi prasy na opinię publiczną i manipulowanie nią. Przytoczył tu zdanie o. Jacka Bocheńskiego, dominikanina: *Tyle jest demokracji w państwie, ile jest demokracji w mediach*. W związku z tym nawoływał przede wszystkim do modlitwy i zaangażowania katolików w życie publiczne.

Maksymilian Kolbe – „błogosławiony, który słucha Słowa Bożego i zachowuje je wiernie”

Zwieńczeniem sesji naukowej była uroczysta msza św. w krakowskiej bazylice św. Franciszka, której przewodniczył bp Jan Zając. W homilii zwrócił on uwagę na to, że 25. rocznica kanonizacji św. Maksymiliana ma być dla nas nie tylko wspomnieniem, ale i ukazaniem na nowo drogi do świętości, która powinna stać się drogą każdego wierzącego. Nawiązując do słów ewangelii ks. biskup podkreślił, że kluczowa na tej drodze jest postawa wsłuchania się w Słowo Boże i wprowadzanie go w czyn w każdym dniu życia. Radykalizm tej postawy wskazał w postawie św. Maksymiliana w Oświęcimiu: *Była w tej po ludzku straszliwej śmierci cała wielkość ludzkiego czynu i ludzkiego wyboru. Śmierć Maksymiliana Kolbego stała się znakiem zwycięstwa tego, co boskie w człowieku; zwycięstwa podobnego do tego na Kalwarii* – mówił bp J. Zając. Święty z Niepokalanowa do ostatniego tchnienia w bunkrze głodowym wsłuchiwał się w Słowo i je wypełniał. Inny przykład heroizmu dostrzegł w postawie Sługi Bożego Jana Pawła II, który był człowiekiem zapatrzonym bez reszty w Boga, a przez to bez reszty oddany również człowiekowi. *Słuchać Słowa Bożego, wstawać z kolan, iść do człowieka i klękać przed nim, by służyć* – taką receptę na świętość podał krakowski biskup. *Niech to nasze dziękczynienie będzie wołaniem o świętość każdego z nas* – dodał na zakończenie homilii.

Z kolei również obecny na Eucharystii prowincjał Krakowskiej Prowincji Franciszkanów – o. Kazimierz Malinowski zwracając się do zebranych w bazylice wiernych zaznaczył: *Jeśli wspominamy ludzi z przeszłości, takich jak św. Maksymilian, to po to, aby nasza teraźniejszość i przyszłość była przepelniona Bogiem, abyśmy zapaleni jego przykładem wchodzili na tę drogę*.

Tegoroczna sesja była również pierwszym dniem triduum, upamiętniającego 25-lecie kanonizacji św. Maksymiliana. Następnego dnia uroczystości ku czci Świętego odbyły się w Centrum św. Maksymiliana w Harmężach k/Oświęcimia oraz w byłym obozie koncentracyjnym KL Auschwitz. Natomiast 15 października miała miejsce inauguracja roku akademickiego we franciszkańskim seminarium w Krakowie, które od roku nosi imię św. Maksymiliana.

Marian Michasiów OFMConv

Renzo Allegri, Roberto Allegri, *Reportaż z Fatimy. Historia i cuda opowiedziane przez siostrzeńca Siostry Łucji*, przekł. K. Stopa, WAM Kraków 2003, ss. 308.

Tytuł oryginału: *Reportage da Fatima. La storia e i prodigi nel racconto del nipote di suor Lucia*, Milano 2000.

Objawienia fatimskie (13.05–13.10.1917 r.) intrygują opinię społeczną od chwili ich zainicjowania. Zwłaszcza, że w ostatnim objawieniu 13 października 1917 r. pojawił się szczególny znak, tzw. „taniec słońca”, obserwowany przez ponad 100-tysięczny, zdumiony i zatrwożony tłum, zgromadzony na miejscu objawień. Jednak obok tego spektakularnego cudu o wiele większą wagę i znaczenie posiada treść tych objawień, która została przekazana trojgu dzieciom, pastuszkom fatimskim przez Maryję. Było to rodzeństwo: dziewięcioletni Franciszek i siedmioletnia Hiacynta Marto oraz ich starsza kuzynka, dziesięcioletnia Łucja dos Santos. Objawienia odnosiły się zarówno do spraw moralno-religijnych, jak i do sytuacji społeczno-politycznej świata i Kościoła XX wieku. Zostały oficjalnie spisane przez s. Łucję w latach 1941 (I i II tajemnica) oraz 1944 (III tajemnica). Pierwsza i druga tajemnica zostały ujawnione dość szybko przez Kościół, po fakcie objawień, i jak przedstawia to dokument Kongregacji Nauki Wiary *Orędzie fatimskie*, dotyczą one „przede wszystkim straszliwej wizji piekła, kultu Niepokalanego Serca Maryi i drugiej wojny światowej oraz zapowiadają ogromne szkody, jakie Rosja miała wywrządzić ludzkości przez odejście od wiary i wprowadzenie komunistycznego totalitaryzmu”¹. Była też w nich zawarta zapowiedź personalna, dotycząca

¹ Kongregacja Nauki Wiary, *Orędzie fatimskie*, cyt. za: <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/fatima.html>